

GAZETA

LEGNIOKA

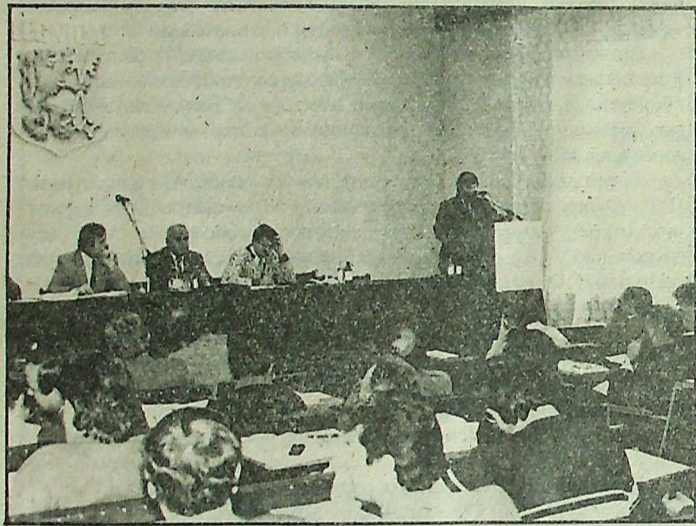
Nr 104

Wtorek, 10 września 1991 r.

Cena 1000 zł

Sesja Rady Miejskiej

Kandydaci na Prezydenta Legnicy nie zaakceptowani



Wczorajsza sesja Rady Miejskiej w Legnicy miała dać nam odpowiedź na pytania, czy na stanowisko prezydenta miasta zostanie wybrany kandydat, ubiegający się o ten urząd.

Przypomnijmy, po odwołaniu Tadeusza Pokrywki z funkcji prezydenta miasta Rada Miasta ogłosiła konkurs na to stanowisko. Przez okres wakacyjny obowiązki prezydenta sprawował dotychczasowy zastępca Edward Jaroszewicz.

Ourząd prezydenta ubiegali się pięciu kandydatów. Byli to w kolejności alfabetycznej: Artur Jackowski, Ryszard Jaśkowski, Zbigniew Kieras, Roman Masek, Ryszard Stachura. Wpłynęła jeszcze jedna kandydatura, Józefa Lisowicza, która nie została zaakceptowana przez Radę z powodu naruszenia warunków formalnych, a mianowicie zbyt późnego przystąpienia do konkursu.

Przed przystąpieniem do głosowania każdy z kandydatów miał pięć minut na zaprezentowanie swojej osoby i programu działania. Przedstawiamy je w skrócie.

Artur Jackowski - 29 lat, absolwent Uniwersytetu Poznańskiego, politolog. Przyrównał funkcjonowanie miasta do rodziny. W myśl jego koncepcji zarządzanie miastem miałyby opierać się na współczesnej myśli technicznej, w oparciu o sprawną kadrę fachowców, reagujących szybko na zmiany. Sam prezydent byłby menadżerem rozwiązujący problemy w oparciu o alternatywne koncepcje przedstawione mu przez doradców.

Ryszard Jaśkowski - 37 lat, inżynier i ekonomista, pracownik Huty Miedzi, członek Chrześcijańskiej Demokracji. Jego zdaniem, plan przestrzennego zagospodarowania Legnicy wywodzący się z programu "Solidarności". Duże możliwości upatrywał w zdyscyplinowaniu budżetu, szukaniu nowych źródeł dochodu, decentralizacji decyzji podejmowanych przez urzędników.

Zbigniew Kieras - lat 32, absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej, członek Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Pracą na stanowisku prezydenta pragnął zacząć od odbudowywania autorytetu Zarządu Miasta i Rady. Pragnął aby urzędnikom został określony zakres odpowiedzialności i kompetencji. Zakłady

Ciąg dalszy na str. 5

RING WOLNY

Zgodnie z zapowiedziami - nowe idzie, wprost pędzi. Dawni zwolennicy demokracji i pełnej wolności mówią o potrzebie dyscypliny i dekretowania życia gospodarczego, a przy okazji i społeczno-politycznego. Podkreślają z emfazą, że taki jest nakaz chwili. Ci, którzy już praktykowali te metody, jako ich zdaniem - najlepsze, obecnie rozdierają szaty i niczym Rejtan bronią demokracji.

Idzie zgłupieć!

I ja tak sądziłem, ale do czasu. Widząc moją córkę piszącą pismem prac szkolną o roli i zadaniach policji państwowej, z lekka zdumiałem, gdy zobaczyłem jak sięga ona po Słownik

FABRYKA ŚMIERCI

Jakże kuszący jest czar narkotycznego odlotu! Silniejszy bywa od widma białej śmierci, od tragedii ludzi dotkniętych tym strasznym nalogiem. - Mnie to nie dotknie - oszukuje się każdy, sięgając po raz pierwszy po swoją "działkę". A potem...

Najgorsi są producenci odurzających środków, mamiących i debiutantów, i obezwładnionych chorobą. Mimo groźących im sankcji, wciąż uruchamiają nowe fabryki śmierci.

7 bm. policjanci odkryli takową w mieszkaniu Marka W. przy ulicy Wrocławskiej w Legnicy. Znajdowało się w nim 20 kg słomy makowej, niezbędne do produkcji chemikalia oraz 40 cm gotowej, polskiej heroiny. Na swoją działkę czekali tam Tadeusz B. i Izabela R. Wszyscy zostali zatrzymani. Kolejna fabryka została zlikwidowana.

CZY ZABIĘ?

Sąsiedzi 42-letniej Jadwigi P., zaniepokojeni jej tajemniczym zniknięciem, zawiadomili o tym policję. Funkcjonariusze przybyli do jej mieszkania przy ulicy Leńskiego w Legnicy, natknęli się na martwe ciało kobiety. Podczas oględzin zwłok, biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził liczne obrażenia ciała denatki, mogące być przyczyną zgonu. W wyniku wstępnych ustaleń śledczych zatrzymano mężczyznę, zamieszkałego wspólnie z Jadwigą P. Jest podejrzanym o dokonanie zabójstwa.

Wiedzy Obywatelskiej, wydany przez PWN w 1970 r. Ale 14-letnia dziewczyna wiedziała lepiej co robi. Była bardziej cyniczna i przewidująca niż ja, stary rep. Przepisała bez mała wszystko z hasła Milicja Obywatelska, wymieniając jedynie MO na PP. A dalej już wszystko grało jak w dobrej orkiestrze.

Kochani - zmieniają się czasy, ludzie zmieniają nazwy i epitetów, ale, niestety, metody trzymania za mordę były, są i będą zawsze takie same.

Jeszcze nie zadekretowany jako wróg ludu.

Figliur

DZIŚ W NUMERZE:

* Miedziane "eldorado" *
Małe interesy * Fabryka śmierci * Nowy dyrektor *
Zarobić na teatrze *
JA-PA * Foto-Chojnów *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Liczba bezrobotnych wciąż wzrasta. Wg stanu na dzień 31.08.1991 r. bez pracy pozostawało 31.228 osób, w tym 18.696 kobiet. W stosunku do stanu ubiegłego roku liczba bezrobotnych wzrosła o prawie 6%.

Zwolnieni w trybie zwolnień

grupowych stanowili 20% ogółu pozostających bez pracy, a absolwenci 12,6 %

Najwyższą liczbę bezrobotnych notowano w Rejonowym Biurze Pracy w Legnicy - 16.906 osób tj. 54,1 % ogólnej liczby pozostających bez pracy, w Lubinie - 7.452 osoby, Głogowie - 6.860.

Z kraju i ze świata

* Iwan Sitajew szef radzieckiego Rządu Tymczasowego opowiedział się za porozumieniem gospodarczym obejmującym republiki radzieckie i państwa Europy Środkowej.

* Czecho-Słowacja cofnęła zezwolenie na działalność na swym terytorium: Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, Międzynarodowemu Związkowi Studentów i Światowej Federacji Związków Zawodowych.

* Celnicy marokańscy skonfiskowali 3,5 tony haszyszu (silnego narkotyku), przewożonego ciężarówką,

udającą się do Hiszpanii.

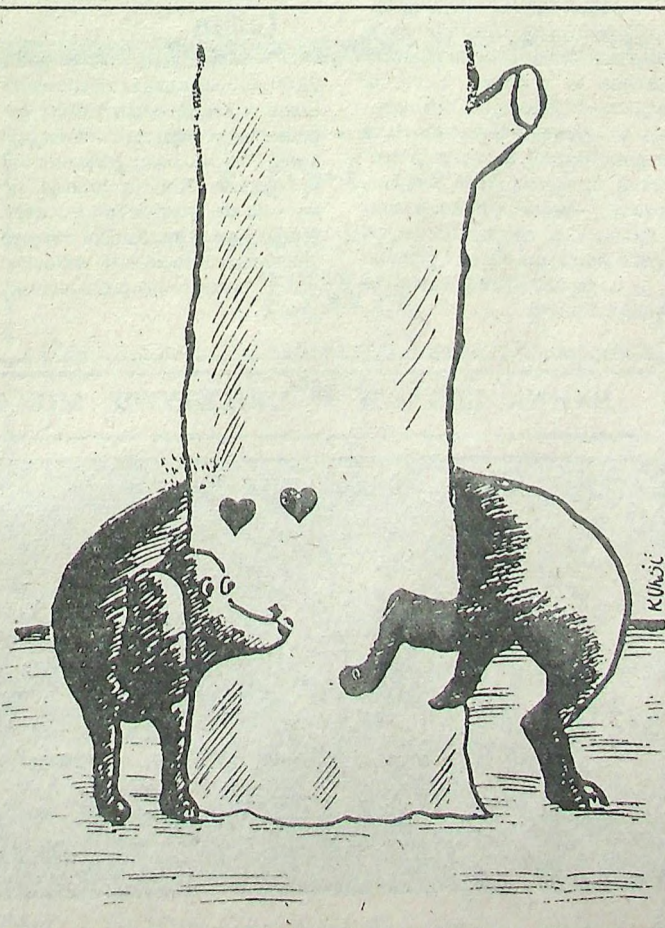
* Z trzydniową oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych udał się premier J. K. Bielecki. Dziś spotka się z Georgiem Bushem.

* OPZZ nie zgadza się na późniejszą rewalforyzację rent i emerytur i na ich zmniejszenie.

* Od 15 września w Warszawie będzie obowiązywał zakaz handlu obwoźnego i naręcznego w Śródmieściu i na wszystkich ulicach.

* Szef duńskiej dyplomacji opowiedział się za jak najszybszym przyznaniem pełnego członkostwa w EWG republikom bałtyckim.

GALERIA SATYRYKONU



Z sądowej sali

Ot, zwykle lenistwo.

Andrzej S. gościł u siebie kilku dawno nie widzianych szkolnych kolegów. Jak to często, a właściwie lepiej powiedzieć - zawsze bywa, nie obyło się bez alkoholu. A że wspomnień było dużo, więc i proporcjonalnie tyle samo polano się wysokoprocentowymi trunkami. Starsi panowie bawili się doskonale. Wspomnienia płynęły jak przysłowiowa rzeka. Nic więc dziwnego, że około godz. 22.00 zabrakło paliwa napędzającego dobrego humoru. Gościnnie gospodarz nie miał więc nic innego do wyboru, jak dokonać zakupu kolejnej baterii wódeczności. A że pomocą zaoferował się jeden z kolegów, więc wyszli zrealizować ten bojowy plan. Ich lenistwo nie miało jednak granic. Do najbliższego sklepu, prowadzącego sprzedaż interesujących ich napitków było niecałe trzysta metrów. Jak w porzekadle - tylko kamieniem

rzucić. Ale oni nie tacy pierwsi lepsi - nie będą przecież iść na piechotę. Lepiej przecież i szybciej dojechać samochodem. Wsiadli więc do fiata Andrzeja i potoczyli się zgodnie z ustalonym azymutem. Niestety, na ich drodze stanęła przeszkoda w postaci policyjnego patrolu. Nasi podróżnicy nie mieli niestety nic na swoje usprawiedliwienie - bowiem lenistwo nie jest tym, z czym należy się obnosić, szczególnie jeśli się jest na dużej fali.

Kolegium też nie usłyszało słów wyjaśnienia. Andrzej S. nie tłumaczył się, nie walił pięścią w pierś. Uznał, że jak już się trafił taki przypadek, to należy go przyjąć jako dopust boży. I tak też potraktował jeden mln zł grzywny oraz zakaz prowadzenia samochodów na okres jednego roku. Stwierdził tylko, że mogło być gorzej!

LINIE KREDYTOWE DLA ROLNICTWA

Dzisiaj kończymy prezentację linii kredytowych dla rolnictwa. Oczekujemy więc na listy naszych Czytelników. Obiecujemy, że każdy problem omówią na łamach "GL" specjaliści. Wierzymy, iż przyczynią się oni do śmiałych inwestycji we wsiach województwa legnickiego. A oto ostatnie propozycje.

Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej zainteresowany jest wspomaganiem sektora prywatnego w przemyśle rolno-spożywczym. Ma to się przyczynić do rozwoju tej gałęzi gospodarki polskiej.

Warunki proponowane przez EFRWP są następujące: okres kredytowania wynosi 10 lat (wraz z karancją), kredyt może być częściowo umorzony, oprocentowanie niższe o 25 procent od podstawowej stopy procentowej ustalonej przez Narodowy Bank Polski.

Wniosek o kredyt (z informacją uzupełniającą) należy złożyć w Banku Gospodarki Żywnościowej w Warszawie, można także składać wnioski poprzez oddziały finansujące).

Duński Fundusz Inwestycyjny dla Europy Centralnej i Wschodniej bierze w opiekę polsko-duńskie spółki joint-venture. Zmierza on ku wspieraniu inwestycji duńskich w Polsce, rozwoju przemysłu i rolnictwa oraz sprywatyzowaniu poprzez restrukturyzację naszej gospodarki.

A oto warunki tej linii kredytowej: 1. Kwota kredytu do 4 milionów koron duńskich. 2. Okres kredytowania może być rozciągnięty do 8 lat (karancja od 2 do 4 lat). 3. Oprocentowanie około 12 procent.

Linie obsługuje w Polsce Bank Rozwoju Eksportu S.A. w Warszawie.

Trade Credit Insurance Programme Foreign Credit Insurance Association ze Stanów Ameryki Północnej zainteresowane są wspieraniem sektora państwowego i prywatnego naszej gospodarki. Dlatego proponują kredyt na import towarów i usług z USA.

Warunki tej linii kredytowej są następujące: okres kredytowania do 7 lat, kwota kredytu od 500 tysięcy do 20 milionów dolarów amerykańskich, oprocentowanie będzie ustalone na podstawie stopy procentowej LIBOR.

Linie obsługuje w Polsce Bank PeKaO S.A. w Warszawie, przy ul. Traugutta.

Polska Korporacja Rozwoju S.A., Polsko-Austriacka Spółka i Bank Turystyki proponują różne formy leasingu. One też udzielają bliższych informacji na ten temat. Zapraszamy do dyskusji.

Wieści z legnickiego Ratusza

- W centrum miasta, w wyniku zakończenia prac związanych z zagospodarowaniem terenu w rejonie ul. Bankowej - Wjazdowej - pozyskano dodatkowe miejsca parkingowe o łącznej powierzchni 420 m². Na wykonanie parkingu łącznie z uporządkowaniem terenów zielonych wydatkowano z budżetu miasta 73 mln zł.

- 5 września br. dokonano odbioru robót dekarskich kopuły kaplicy

cmentarnej na Cmentarzu Komunalnym w Legnicy. Pokrycie wykonala Spółka "Areco" w technologii amerykańskiej, z blachy aluminiowej powlekaną, na które wykońca daje 20-letnią gwarancję. Jednocześnie wymieniono zniszczone 24 okna pod kopułą, a Pracownia Witraży Zbigniewa Brzezińskiego wykonała i zamontowała w nich nowe witraże. Do końca br. poddane zostaną renowacji pozostałe witraże kaplicy.

TAKIE BĘDĄ RZECZYPOSPOLITE...

Rok szkolny w naszym województwie rozpoczął się bez większych problemów. Jeszcze w kwietniu na 9226 absolwentów szkół podstawowych dla 886 nie było miejsca w klasach pierwszych szkół średnich. Związane to było m.in. z falą przyrostu naturalnego, która doszła do klas ósmych oraz z małymi możliwościami zwiększania liczby klas, szczególnie w szkołach zawodowych. Jednocześnie wiele zakładów ze względu na koszty finansowe nie przejawiają chęci przyjmowania uczniów na praktyki zawodowe.

W związku z tym Kuratorium Oświaty i Wychowania podjęło działania, które zmniejszyły ten problem.

- Musieliśmy przekonać niektórych dyrektorów szkół o uruchomieniu nowych specjalności - mówi wicekurator Czesław Kowalak - a także, by w miarę możliwości zwiększyli liczebność klas.

Prowadzono również rozmowy z dyrekcjami zakładów patronackich. Poza zakładami uczniowie będą odbywać zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych. W szkołach zawodowych tworzone są klasy wielozawodowe, skupiające uczniów o różnych specjalnościach, którzy we własnym zakresie zapewnają sobie praktyki.

Innym działaniem było utworzenie nowych jednostek organizacyjnych (Licea Ogólnokształcące). I tak przy Szkole Podstawowej nr 10 w Głogowie otwarto cztery klasy pierwsze, w chocianowskiej zawodowce dwie. W Legnicy zaś powstało V L.O., w Zespole Szkół Budowlanych (2 klasy). Ogółem liczba oddziałów L.O. wzrosła w tym roku szkolnym o 28, zaś w szkolnictwie zawodowym o 15.

- Dzięki tym działaniom liczba absolwentów oczekujących na przyjęcia - stwierdza Cz. Kowalak - zmalała do ok. 60 osób. Dla nich ogłosiliśmy dodatkowe egzaminy w szkołach rolniczych, w których posiadamy jeszcze wolne miejsca.

Oprócz wielu problemów obserwuje się pozytywne zjawisko powstania klas autorskich.

Napiszemy o nich w jednym z najbliższych numerów "GL"

(BM)

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

* W dniu 9.09 o godz. 1.20, prawdopodobnie po wesołej zabawie, trasą Wądroże - Mierczycy jechały Jawą 350 trzy osoby. Dotychczas nieustalony kierowca nie zachował ostrożności i wjechał z nadmierną szybkością w ostry zakręt. Nic więc dziwnego, że doszło do wywrotki i pojazd wraz z pasażerami wyładował w przydrożnym rowie. Kierowca wraz z kolegą zbiegli z miejsca wypadku pozostawiając pasażerkę 15-letnią Sylwię B. z otwartym złamaniem uda prawej nogi. Zapominając o koleżance, jednak nie zapomnieli motocyklu, który schowali w zabudowaniach jednego z rolników z Mierczycy.

Legnica

* Do następnego wypadku na osławionej autostradzie doszło 7 września o godz. 19.00. Kierująca toyotą 39 - letnia mieszkanka Kamienniej Góry Halina K. zjechała nagle z pasa jezdni i uderzyła w skarpę. Okazało się później, że przyczyną było nagłe uszkodzenie przedniego zawieszenia. Obrażenia odniosły pasażerki 34 - letnia Ewa J., mieszkanka Berlina, i Halina Ch., lat 35. Straty materialne wyniosły 40 mln zł.

* Ok. godz. 22.30 w niedzielę w pobliżu skrzyżowania Jaworzynskiej z Armią Czerwoną na powracającą do domu Janinę S. napadło dwóch dotychczas nieustalonych, młodych mężczyzn. Pobili oni swoją ofiarę, a następnie skradli jej torbękę zawierającą ok. 700 tys. zł.

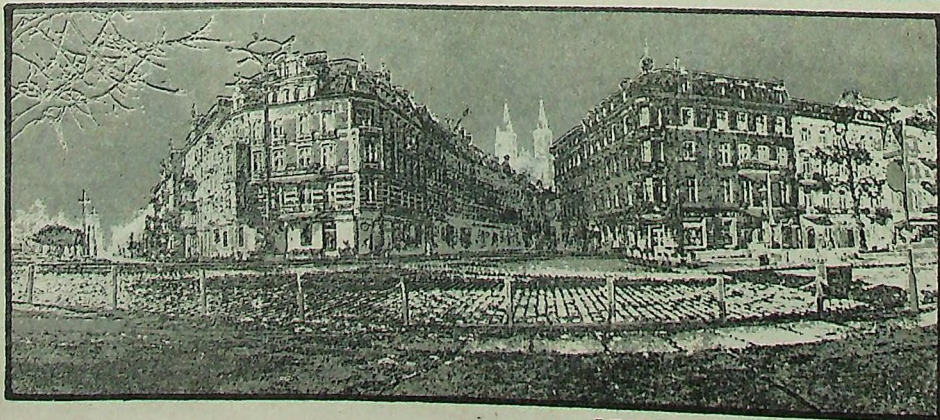
Głogów

* Motocyklistów nazywają hularią polskich szos. Utwierdził nas w tym przekonaniu kolejny wypadek. 8 września o godzinie 12.00, w miejscowości Przedmość, kierujący znowu - Jawą 350 Jarosław R. z Głogowa wszedł w zakręt z nadmierną szybkością. Efekt brawury wiadomy - wywrotka i motocykl wraz z kierowcą w rowie. Odnosił on ogólne obrażenia i został przewieziony do szpitala. Straty materialne wyniosły 2 mln zł.

Lubin

* W niedzielę, około godz. 22.00, na udającą się ze Składowic do domu w Księgicznicach kobietę napadł młody mężczyzna. Wciągnął swoją ofiarę do rowu, gdzie usiłował ją zgwałcić. Kobieta broniąc się wyrwała się gwałcicielowi i uciekła. Rozpoznała w napastniku swojego znajomego Andrzeja N. Aktualnie jest on poszukiwany przez lubińską policję.

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



LEGNICA, 1965. PLAC WILSONA.

Wybory '91 KANDYDACI

O północy z 2 na 3 września Komisje Wyborcze w całym kraju zakończyły rejestrację kandydatów na senatorów i posłów w zbliżających się wyborach parlamentalnych.

Listę kandydatów z woj. legnickiego do foteli senatorskich zamieściliśmy w jednym z ostatnich numerów. Dzisiaj rozpoczynamy prezentację kandydatów do posłów Sejmu XI kadencji, reprezentujących woj. legnickie:

POROZUMIENIE OBYWATELSKIE CENTRUM:

1. Maciej Zalewski z Warszawy, 2. Andrzej Tyszkiewicz z Głogowa, 3. Witold Ideczak z Legnicy, 4. Andrzej Krzemięń z Grodzka Małego, 5. Marian Pańczyk z Jawora, 6. Seweryn Szkuclarek z Lubina.

UNIA DEMOKRATYCZNA

1. Tadeusz Pokrywka z Legnicy, 2. Jerzy Ciemieniowski z Warszawy, 3. Tadeusz E. Wejcowicz z Lubina, 4. Tadeusz J. Świątek z Mierczycy, 5. Andrzej Kosmański z Głogowa, 6. Franciszek Grzywacz z Legnicy.

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

1. Irmido Bocheń z Targoszyna, 2. Ryszard Zbrzyzny z Lubina, 3. Jerzy Szmajdziński z Warszawy, 4. Bronisława Kowalska z Legnicy, 5. Eryk Rajtaczak z Głogowa, 6. Józef Wawrzyniak z Lubina.

WYBORCZY BLOK MNIEJSZOŚCI:

1. Bohdan Pecusok z Legnicy, 2. Jan Olejnik z Legnicy, 3. Bogdan Kulitka z Legnicy, 4. Bogdan Hnatiuk z Legnicy.

NSZZ "Solidarność"

1. Wojciech Swakoń z Polkowic, 2. Władysław Frett z Legnicy, 3. Janusz Cendrowski z Miłkovic, 4. Szymon Stefaniak z Lubina

Cd. w następnym numerze

Z dyrektorem Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Jerzym Ciesiulem rozmawia Jacek Szlemko.

- Panie dyrektorze, czy to prawda, że "przyjechał Pan w tecze"?

- W ogóle nie musiałem przyjeżdżać, ani być dowożonym, bo jestem legnicznikiem. Co prawda, urodziłem się we Wrocławiu, ale od drugiego roku życia moje losy związane są z Legnicą. Tutaj pobierałem nauki - z przyczyn ode mnie niezależnych studia skończyłem we Wrocławiu - z Legnicą też jest związana właściwie moja kariera zawodowa.

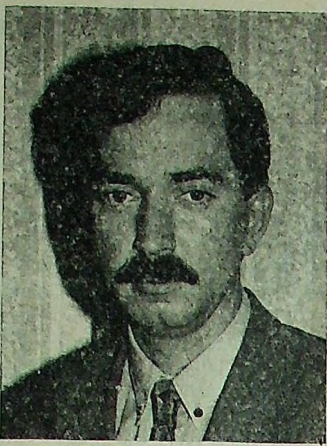
- Czy możemy ją wspólnie prześledzić?

- Jako, że nie pracowałem w służbach objętych tajemnicą i tajnością, nie stoi na przeszkodzie. Po skończeniu studiów odbyłem aplikację sędziowską w Legnicy. Trwała ona, z przerwą na odbycie służby wojskowej (w artylerii glogowskiej), trzy lata. Mając do wyboru asesurę w sądzie, bądź zarabianie na utrzymanie rodziny, wybrałem to drugie i zajmowałem się doradztwem prawnym. Do tego upoważniło mnie złożenie odpowiednich egzaminów radcowskich. Następnie krótki pobyt w Niemczech, gdzie studiowałem mechanizmy zarządzania i administrowania, po czym epizod w Wydziale Prawno-Organizacyjnym Urzędu Wojewódzkiego i nominacja dyrektorska.

- Prasa lokalna dość szeroko informowała o stylu pracy Pańskiego poprzednika. Nastawia się Pan na kontynuację?

- Szczerz mówiąc nie zbierałem informacji o sposobach stosowanych przez poprzedniego dyrektora. Jeżeli obaj myślimy o sytuacjach, których opisy docierają do mnie w formie plotek, to muszę panu i Czytelnikom uświadomić, że Wydział, którym od niedawna kieruję jest organem administracji rządowej i otwarty jest dla

POZNAJMY SIĘ



wszystkich obywateli. Jestem prawnikiem i będę postępował zgodnie z obowiązującym prawem. A na temat szczegółowych koncepcji funkcjonowania WSO wolałbym porozmawiać za kilka tygodni, kiedy zakończę przejmowanie spraw związanych z działalnością Wydziału. Na razie mogę powiedzieć, że mówiąc o przestrzeganiu praworządności myślę także o pracy na rzecz zwiększenia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców naszego województwa, a wiąże się to ze sprawnym współdziałaniem wszystkich odpowiedzialnych służb.

- Czy w awansie na stanowisko Dyrektora WSO pomogła Panu przynależność partyjna?

- Dwa lata temu rzeczywiście byłem zaangażowany w prace Komitetów Obywatelskich. W momencie, kiedy pluralizm partyjny stał się faktem, uznałem, że polityce nie już po mnie. Nie jestem politykiem i nie mam takich aspiracji. Przynajmniej na razie. Dziś określiłbym się jako bezpartyjny.

- A jak Pan ocenia szanse poszczególnych ugrupowań politycznych w zbliżających się wyborach?

- Nie chcę się wypowiadać na temat prognoz politycznych, zwłaszcza, że zaskoczył mnie pan tym pytaniem, a nie zastanawiałem się nad tym wcześniej i trudno w jednej chwili dokonać analizy szans. Wierzę jednak, że wyłoniony zostanie Parlament mogący działać skutecznie.

- Na razie jednak rozpatrywana jest sprawa umożliwienia Rządowi wydawania dekretów. Co Pan, jako przedstawiciel rządowej administracji, w tym przypadku zyska?

- Kieruję Wydziałem obracającym się w sferze praw obywatelskich, których dekrety nie będą mogły dotyczyć. Wprowadzenie możliwości wydawania dekretów z mocą Ustaw nie ma, poza tym, nikomu ułatwiać życie. Ma usprawnić naszą gospodarkę.

- Co zmieniło się w Pańskim życiu po objęciu stanowiska Dyrektora WSO?

- Teraz nie mam czasu na chodzenie po górach, choć rozpoczął się okres, w którym w górach jest najpiękniej...

- Inne zainteresowania...

- Majsterkowanie. Prosto z Urzędu biegnę do domu, aby kontynuować remont mieszkania. A jeśli o przyjemnościach mowa, to marzę o chwili, kiedy będę mógł powiedzieć, że majsterkowanie przestało już znajdować się w kręgu moich zainteresowań. Tak więc powiedzmy, że majsterkowanie jest w tej chwili sposobem na spędzenie wolnego czasu, bo... nie mam innego wyjścia.

- Kto wraz z Panem czeka na zakończenie tego remontu?

- Żona Renata, sześciolatni Paweł, który właśnie wystartował do wyścigu po wiedzę i Marcin, który ma trzy miesiące i skutecznie zatrzymuje moją żonę w domu. Jest ona z zawodu fizjoterapeutką i ma ogromną ochotę na powrót do pracy. Na razie Marcin jest jednak innego zdania.

- Życzę Panu, wobec tego, zakończenia malowania i do zobaczenia w... górach.

Nowe kontakty polkowickich informatyków

Komputery

Istniejący od ponad 17 lat ośrodek informatyki w Zakładach Górniczych "Polkowice" jest sukcesywnie udoskonalany. Poprawiono w nim organizację pracy informatyków, wprowadzono nowe systemy komputerowe instalując na dole kopalni monitory we wszystkich oddziałowych magazynach z częściami zamiennymi do maszyn dołowych. W ostatnim czasie kopalnia zakupiła dla swoich potrzeb jeden z najnowocześniejszych systemów komputerowych. Nie więc dziwnego, że polkowicki ośrodek, zaliczany do najlepiej funkcjonujących w KGHM, odwiedzany jest przez liczne delegacje zakładowe z różnych stron Polski.

Odwiedzający nawiązują współpracę, podglądają system organizacji pracy tego ośrodka.

Kilka dni temu kopalnię "Polkowice" odwiedziły delegacje kopalni węgla kamiennego "Ziemowit" oraz Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych ze Słupi Wielkiej. Cel tej wizyty był podobny do poprzednich. Goście zapoznali się z planami, zakresem prac ośrodka oraz sposobami wdrażania do eksploatacji wspomnianego, nowego systemu komputerowego.

W lipcu tego roku w "Polkowicach" gościła delegacja z kopalni węgla kamiennego "Czczot". W rezultacie tej wizyty, dyrektor KWK "Czczot" wstrzymał w swojej kopalni budowę pomieszczeń komputerowych, polecając wykonanie prac na wzór ośrodka gospodarzy. Natomiast podczas tej ostatniej wizyty dyrektor KWK "Ziemowit", po obejrzeniu i zapoznaniu się z metodami pracy polkowickiego systemu informatycznego, stwierdził, że "... efekty naszej wizyty dostarczyły nam nowego spojrzenia, a zdobyte tu doświadczenia będziemy brali pod uwagę przy podejmowaniu ostatecznych decyzji, co do wyboru drogi komputeryzacji naszej kopalni..."

Goście wyrazili jednoznacznie opinię o potrzebie współpracy i wzajemnej wymianie doświadczeń między poszczególnymi służbami informatycznymi kopalń węglowych i miedzianych.

- Z informatykami COBORU ze Słupi Wielkiej - powiedział Mariusz Nosal, główny specjalista ds. informatyki i pełnomocnik dyrektora ZG "Polkowice" - ustaliliśmy ramy współpracy obydwu ośrodków w zakresie wspólnych szkoleń i wzajemnej pomocy przy tworzeniu i obsłudze nowych systemów informatycznych.

Wspólnym mianownikiem wszystkich organizacji, których delegacje gościliśmy w ostatnich dniach - kontynuował Mariusz Nosal - jest fakt, że KWK "Czczot" i Centralny Ośrodek Badań Odmian Roślin Uprawnych będzie budować nowe systemy informatyczne na takim samym sprzęcie komputerowym jak nasz. Natomiast KWK "Ziemowit" jest aktualnie na etapie rozpatrywania ofert firm komputerowych i jest w przededniu przetargu na wybór sprzętu i systemu komputerowego.

17 lat pracy informatycznej robi swoje. Cieszy zatem fakt, że polkowicki ośrodek nie odcina się od pogłębienia wiedzy poprzez kontakty z ośrodkami w kraju. Informatycy z kopalni "Polkowice" wiedzą najlepiej, że tylko współpraca, własne doświadczenie oraz dzielenie się z innymi swymi osiągnięciami, może przynieść większe, od dotychczasowych, efekty ich działalności.

Oddanie nowego systemu komputerowego do eksploatacji nastąpi 19 września tego roku. Z tej okazji "polkowiccy" informatycy organizują spotkanie z przedstawicielami wszystkich zakładów zgrupowanych w Kombinacie Górniczo-Hutniczym Miedzi.

Podczas tego spotkania, gospodarze zaprezentują nowy system komputerowy, licząc jednocześnie na wymianę opinii i poglądów ze strony swoich gości, kolegów-informatyków, na temat informatyzacji w zakładach miedzianego przedsiębiorstwa.

Andrzej Lech

MIEDZIANY GANG

Telefon z huty poderwał glogowskich policjantów. Od dawna podejrzewali, iż dzieje się tam coś niedobrego, sygnały uzyskiwane drogą operacyjną mówiły o nielegalnych przerzutach miedzianych katod, ale nikogo dotąd za rękę nie złapano. Może teraz będzie coś konkretnego?

Już wstępne, podjęte na miejscu, czynności śledcze zdawały się potwierdzić te przypuszczenia. Oto bowiem zakładowa straż przemysłowa zatrzymała na terenie huty dwa samochody ciężarowe marki "DAF" z ładunkiem ponad pięćdziesięciu ton miedzi w katodach. Rutynowa kontrola dokumentów wykazała, iż posiadane przez kierowców tzw. "wuzetki" nie upoważniały do wywozu miedzi z huty. Poza tym wyglądały na sfalszowane...

Kierowcy - Zbigniew Ch. i Jan

R. byli zdezorientowani, zaskoczeni zaistniałą sytuacją. Tłumaczyli, że wykonują tylko swoją robotę za kółkiem, ale na pytanie o zleceniodawców, zaczęli kręcić... Zostali, rzecz jasna, zatrzymani.

Kilka godzin później, trzech mężczyzn: Roman Miotek, Edward Musold i Józef Raczkowski pośpiesznie opuszczali hotel "Polonia" w Nowej Soli. Wsiadli do czerwonego mercedesa i wszelki ślad po nich zaginęł.

Wiele dni musiało jednak upłynąć, nim skojarzono te obydwie zdarzenia. Jeszcze później zaś poznano rozmiary wielkiej, miedzianej afery, której kres położyło dopiero owe zatrzymanie w hucie dwóch ciężarówek "DAF", 5 lutego br.

Akt oskarżenia w tej sprawie, skierowany niedawno do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy, obejmuje 22 osoby. Nie ma jednak wśród nich tych

najważniejszych: owych trzech panów z hotelu "Polonia". Stanowili mózg miedzianego gangu. Prysnęli w ostatniej chwili, tuż po lutowej wpadce z katodami. Nadal są poszukiwani listami gończymi.

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, iż wykorzystując niedowład organizacyjny w glogowskiej hucie, wspomniana wyżej grupa osób, zatrudnionych w hucie jak i poza nią, dokonała zagarnięcia nie mniej niż 377 486 kg katod miedzianych, wartości 7 549 040 000 złotych.

Jak doszło do tego procederu, jak długo trwał, dlaczego był możliwy, jakie były mechanizmy działania przestępczego gangu - o tym w następnych odciśnięciach. Przypomnę, że o tej sprawie sygnałnie informowaliśmy w 83 numerze "GL", w artykule pod tym samym tytułem.

Tadeusz Jurand

Poszła Karolinka...

...inne przeboje zespołu "Śląsk" już niedługo usłyszą mieszkańcy naszego miasta. Na zaproszenie władz Legnicy po raz drugi, po pięcioletniej nieobecności, przyjeżdżie do nas ten znany i nie potrzebujący reklamy zespół. Jest to gigantyczne przedsięwzięcie organizacyjne. Dość powiedzieć, że zespół tworzy 130 osób, którą wożą ze sobą dwa tiry sprzętu.

Radość z przyjazdu do Legnicy zespołu pana Hadyny zakłóca świadomość kłopotów finansowych. Jeden dzień pobytu całej ekipy, kosztuje 80 milionów. Jeżeli uda się "sprzedać" dwa przewidziane koncerty: to dochód wyniesie równowartość... jednego tylko dnia goszczenia "Ślązaków". Na szczęście, nie jest to naszym zmartwieniem. Organizacji widowiska podjął się

pracujący już od dawna ze "Śląskiem" menager z Zielonej Góry.

Przypomnijmy, że koncerty Śląska odbędą się w dniach 14 i 15 września o godz. 18 w sali na ul. Żołnierskiej. Bilety można kupić w Legnicy: Orbis, PTTK, kasa dworca PKS, punkt w Rynku; Lubinie: PTTK w Rynku; Złotoryi: ZOK i w Jaworze w Biurze Podróży i Wypoczynku.

CIN-CIN
i inne markowe wina
PIWA
z Czecho-Słowacji i najlepszych browarów krajowych
(m.in. Magnat, porter)

oraz

WYROBY CUKIERNICZE, NAPOJE
i inne atrakcyjne towary

CENY KONKURENCYJNE

poleca PHU "MARGOS" w Lubinie
ul. Skłodowskiej
(obok bazy TRANSBUD)

tel. 478-088 (od 7.00 do 17.00, w soboty od 7.00 do 15.00)

ZAPRASZAMY

CO SŁYCHAĆ W CENTRUM SZTUKI

Z Krzysztofem Mokankiem - kierownikiem działu marketingu Centrum Sztuki Teatr Dramatyczny rozmawia P. Klass.

P.K. - Po wielu burzliwych dyskusjach Centrum Sztuki jest już faktem. 30 sierpnia zakończono inwentaryzację w byłym WDK i byłym Teatrze Dramatycznym. Co dalej, już pod nową nazwą?

K.M. - Wciąż jest jeszcze mnóstwo pracy. Efekty tych inwentaryzacji trzeba teraz skumulować w jedno. Sprzedać to co nie jest potrzebne, a nadaje się jeszcze do sprzedania, wyrzucić to, co jest do skasowania. No wiesz, takie czyszczenie ogólne. Dopiero od stycznia firma powinna ruszyć tak na czysto, bez obciążeń i ogonów. Do końca sierpnia funkcjonowały przepisy i WDK-u i Teatru. Od września funkcjonują przepisy Centrum. Ludzie muszą się pewnych rzeczy nauczyć. Te drogi muszą się przetrzeć. Ze zmian przepisów wiąże się problemy wszelkiego rodzaju, często nawet prawne. Np. jakie etaty dać aktorom. Centrum jest jednostką upowszechniania kultury, a tam nie ma takich etatów jak aktor. Może być najwyższy instruktor do spraw teatru, czy coś takiego. Nie można więc z nimi nawet podpisać umowy o pracę.

- Sztuki jednak są grane.
- Coś robić trzeba. Są to jeszcze wznowienia z zeszłego sezonu "Pani Dally ma kochankę" i "Dziś jest 4-ty lipca", dwie jednoaktówki grane na scenie kameralnej. Co poza tym. "Julia do Williama" w reżyserii, scenografii, choreografii i oprawie muzycznej Christophe Bihela. No i oczywiście Brell, z nowymi aktorami, też bardzo dobre przedstawienie.

- Co z kabaretem?
- Kabaret, no narazie wiesz, musi się trochę odrodzić. Aktorzy nie mają czasu, są zajęci, muszą rozegrać sztuki, przypomnieć sobie. Nowy kabaret najprawdopodobniej w listopadzie.

- A premiery?
- Dla dzieci kabaret "Gdyby do szkoły chodziły anioły" i druga premiera, dla dorosłych "Jan Maciej Karol Wścieklica" Witkacego. Wokół tej ostatniej pewne wydarzenia i imprezy towarzyszące, bez konkretnych terminów. I przed i po, i może razem. M.in. wystawa fotografii Witkacego ze zbiorów pana Okołowicza z Warszawy. Może coś w rodzaju stypy po Witkacym, co prawda nie we wrześniu, tak jak to powinno być, ale jest to technicznie niemożliwe, może na zaduszki, jakoś wiesz, może w ten sposób. Z udziałem pani Kaliny Krzywickiej, byłej aktorki

Teatru Witkacego w Zakopanem, z prawdziwymi góralami, z imprezą. Taka impreza otwarta. Dalej, otwarta próba z czytaniem witkacego, może z udziałem znanego Witkacologa, pana Deglera, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego. Może jakiś przegląd filmowy, może przegląd telewizyjnych adaptacji sztuk. Planujemy też wydać "Abecadło metafizyczne Witkacego", czyli słownik pojęć, jego specyficznych wyrażań. Nie wiem jakiej to będzie objętości, ale będzie robione przy współpracy z OŚRODKIEM Grotkowskiego z Wrocławia i z Centrum Edukacji Teatralnej Dzieci i Młodzieży w GDANSKU.

- Centrum Sztuki to nie tylko teatr. Co poza tym?

- 22 września Staszek Sojka. Kolejny koncert w Legnicy. W teatrze o godz. 18.00. Zapowiada się bardzo ciekawie, Sojka po Jarocinie, Sopocie, po festiwalu Good News, zobaczymy w jakiej formie. A w późniejszym terminie m.in. Młynarski, hard core ze Szwajcarii, Jay-Walker z jakimś polskim corocowym zespołem, może Janerka, może Izrael, może Voo Voo...

- W jakiej sali odbywać się będą koncerty rockowe czy hart coreowe?

- W WDK-u.

- Czyli WDK pozostaje przy Centrum?

- Sala jest i trzeba z niej korzystać.

- Bo podobno miał iść na przetarg?

- Nie wiadomo. Są różne propozycje, pojawiają się ludzie, którzy chcą zainwestować jakieś pieniądze, wyremontować, zmienić jego przeznaczenie. Może jakaś sala koncertowa z dyskoteką, czy klub?

- A co z drukarnią WDK?

- W związku z tym, że jest niestety mało efektywna i posiada stary, nie najlepszy sprzęt, najprawdopodobniej zostanie zlikwidowana. Nie ma pieniędzy na to, żeby zainwestować w drukarnię z prawdziwego zdarzenia, a nie ma sensu, przynajmniej moim zdaniem, tworzyć czegoś kiepskiego od początku.

- Obok drukarni, w oficynie byłego WDK-u były jeszcze sale prób, pracownia fotograficzna i biblioteka. Co się z tym stanie?

- Pracownia fotograficzna zostanie przeniesiona gdzieś do teatru, podobnie biblioteka, zostanie połączona z biblioteką teatralną. Z salami prób jest trochę gorzej. Na razie jest

jak jest. Nie wiadomo jak będzie.

- Słyszysz ostatnio o Klubie Gońca Teatralnego. Cóż to takiego?

- Klub Gońca Teatralnego jest przede wszystkim propozycją dla młodzieży, którą zapraszamy do współpracy. Organizowane będą warsztaty aktorów z młodzieżą, warsztaty dla nauczycieli itp. Chodzi tu o wykorzystanie teatru w pracy pedagogicznej. Inauguracja Klubu już 21 września z udziałem nauczycieli, animatorów ruchu teatralnego w województwie i młodzieży. Przyjadą też specjalnie zaproszeni goście, m.in. pan Maciej Nowak - redaktor Gońca Teatralnego, a jednocześnie dyrektor Centrum Edukacji Dzieci i Młodzieży w Gdańsku, pan Andrzej Leszczyński - dziekan Wydziału Filozofii Uniwersytetu Gdańskiego oraz znana aktorka, pani Joanna Szczepkowska. Głównym celem jest zainteresowanie młodzieży teatrem, na zasadzie współpracy, wspólnych działań, pomocy w statystowaniu, reklamie czy też kolportażu biletów. Centrum Edukacji chce taką działalność finansować.

- Plany działalności bogate, a jak wygląda sprawa z zapleczem?

- W planach jest oczywiście restauracja Ratuszowa. Jeżeli sprawa w Sądzie Cywilnym w Legnicy, bo już tam dotarła sprawa, potoczą się w miarę szybko i pomyślnie, to niebawem, za parę miesięcy, będzie można zacząć remont i modernizację. Zakładamy, że Ratuszowa będzie takim miejscem wielofunkcyjnym. Bo jest i mała scena, i jedno pomieszczenie, takie zupełnie osobne, które można wyciemnić, może tam właśnie będzie DKF. Na pewno dobra muzyka, na pewno coś fajnego na wideo, na pewno coś smacznego do zjedzenia. Poza tym kawiarnia w holu teatru, taka połączona ze sklepem muzycznym i sprzedażą plakatów teatralnych. Może jeszcze jakaś mini galeria sztuki nieprofesjonalnej.

- Kiedy?

- Nic nie będę mówił o terminach, bo to zależy przede wszystkim od pieniędzy. Jeżeli będą pieniądze, będzie można szybko.

- Są szanse, żeby to wszystko ruszyło jeszcze w tym roku?

- Remont i modernizacja tak, ale działalność trudno powiedzieć. Trzeba jeszcze trochę poczekać.

Balam się, ale tylko do Czarnobyla

(4)

c.d.

- A Partia Zielonych?

- U nas też jest taka Partia Zielonych. Okazuje się, że dzięki tej partii dowiedzieliśmy się, że były umowy z państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi o przechowywaniu u nas radioaktywnych odpadów. Partia Zielonych, co tu dużo mówić, nam o tej partii mówili całkiem co innego, że ona to sami ostatni ludzie. W takim świetle ich przedstawiali, my wierzyliśmy prasie i myśleliśmy, że tak jest w rzeczywistości.

- Czy nie boicie się mówić?

- Może i bał się, ale do czasu Czarnobyla, milczeliśmy, ale tylko do Czarnobyla. Straszne było, kiedy dzieci nam zabierano... no nie zabierali, ale obowiązkowo je trzeba było ewakuować. Posadzili je do wagonów, zamknięte okna... bo były przykadki, że dzieci wyskakiwały z okien, bo myślały, że w ten sposób dostaną się do swoich mam, do rodziców.

- To było obowiązkowe?

- Tak, innego wyjścia nie było. Każda mama pomyślała, że lepiej będzie dla jej dziecka jak wyjedzie. Wszystkich nauczycieli też ewakuowali. My rodzice mieliśmy spisy, co można dziecku wziąć ze sobą, wszystko było napisane. Dzieci posadzili w pociągi, w autobusy i wywieźli...

- A małe dzieci, roczne, dwa latka?

- Nie, takie dzieci nie. One jechały z mamami. Dużo kobiet rzuciło wtedy pracę, ale nikt ich za to nie zwolnił z pracy. Po prostu wzięły dzieci i wyjechały. Wyjechało wtedy z Kijowa około trzydzieści tysięcy mieszkańców. Straszne, całe lato w Kijowie nie widać było ani jednego dziecka. Dlatego, że "Głos Ameryki"

c.d.n.

ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

blachy, rury czarne i ocynkowane,
osprzęt i przewody elektryczne,
elektrody,
armaturę sanitarną,
wykładzinę PCV,
płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

ZAPRASZAMY

REWELACJA SEZONU!

Prosto z Czecho-Słowacji

Gumisie Jojo - 100 g - 4.000 zł

Jojo - 150 g - 5.800 zł

LENTINKI - 43,5 g - 2.200 zł



Atesty PTIS
Sprzedaż hurtowa



Zamówienia, tel. 282-38 w godz. 9.00 - 14.00

"Kupiecka kuźnia"

Prawie 90-tysięczna stolica polskiej miedzi doczekała się nowej szkoły.

Długotrwałe wysiłki wielu nauczycieli i kilkumiesięczne oczekiwania uwieńczone zostały sukcesem. Lubński Zespół Szkół Zawodowych otrzymał wreszcie zgodę Ministerstwa Edukacji Narodowej na powołanie do życia Liceum Handlowego.

Naukę w pierwszych czterech klasach rozpoczęła młodzież, która wcześniej, przystępując do egzaminów do średnich szkół, pozytywnie zaliczyła je w czerwcu. Program nauczania przewiduje zajęcia z ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw. W starszych klasach uczniowie poznawać będą tajniki marketingu, komputeryzację firm oraz uczyć się będą dwóch zachodnich języków.

Wykładowcami zaś będą absolwenci rocznego studium podyplomowego, którego organizatorem była wrocławska Akademia Ekonomiczna. Jedynym, występującym aktualnie, problemem jest brak pomieszczeń do prowadzenia zajęć lekcyjnych.

Od początku idea powołania tej szkoły cieszyła się ogromnym zainteresowaniem nie tylko młodzieży lubińskiej. Wspólnie z grupą nauczycieli-entuzjastów zrobili co było w ich mocy. Teraz pora, aby z pomocą przyszyły połączone siły władz miejsko-wojewódzkich.

Lubińskie Liceum Handlowe, które we wcześniejszych planach miało przyjąć nazwę Liceum Kupieckie, będzie siódmą tego typu szkołą w Polsce.

Andrzej Lech

Ogłoszenia drobne

Sprzedam samochód TAR-PAN - nowe nadwozie i rama. **Widomość: Udanin 75.**

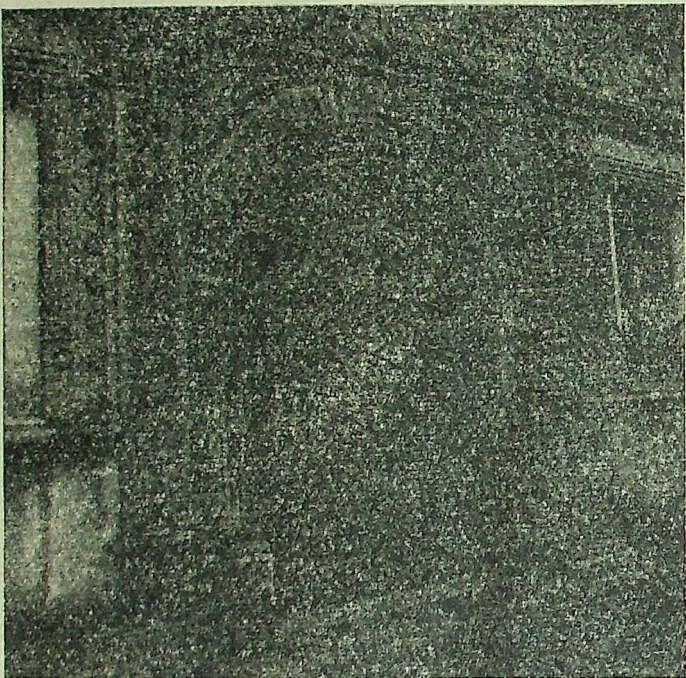
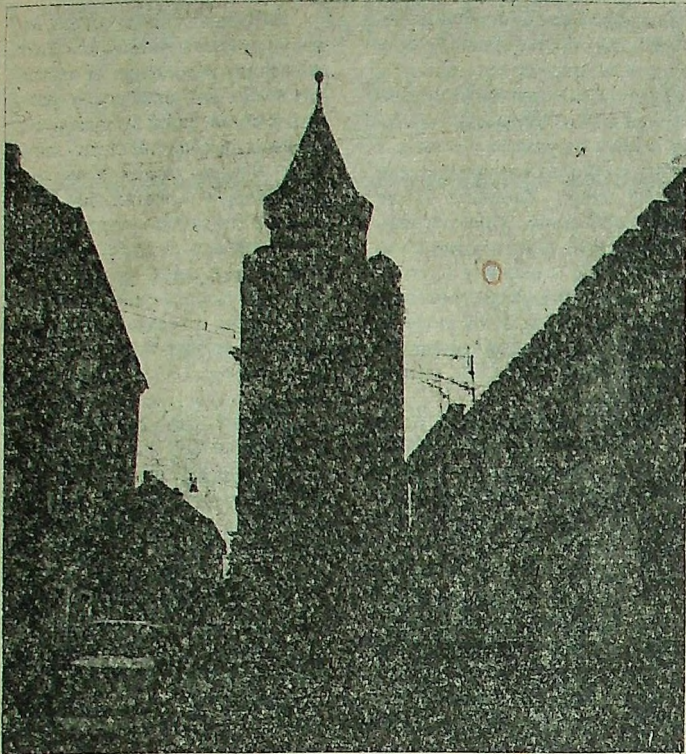
• Sprzedam tanie fartuchy spawalnicze skórzane - tel. 277-80, po 11.00, Racom Legnica.

Kupię Golden, Amerykany, kawior czarny astrachański, Racom Legnica Rynek 27, tel. 277-80, po 11.00.

Sprzedam cukier-worki 50kg cena 4400 zł/kg, RACOM Legnica Rynek 27, tel. 277-80 po 11.00.

Redakcja Gazety Legnickiej poszukuje współpracowników z Chociąnowa i Przemkowa.

CHOJNÓW



Rzadko odwiedzany, choćby ze względu na swoje położenie. Leży bowiem na uboczu szlaków komunikacyjnych. Posiada piękne i warte obejrzenia zabytki. Choć nie zawsze są one dobrze utrzymane, to na pewno warte zwiedzenia.

Potwierdzeniem niech będzie te kilka zdjęć obrazujących piękno tego miasta.

Sesja Rady Miejskiej

Kandydaci na Prezydenta Legnicy nie zaakceptowani

komunalne powinny zostać zreformowane, a Urząd Miasta powinien stać poważnym partnerem w rozmowach gospodarczych.

Roman Masek - lat 43, administrator, prywatny przedsiębiorca, przewodniczący Rady Wykonawczej Polskiej Partii Ekologicznej "Zieloni". Przedstawił trzy bloki programowe, które jego zdaniem są najważniejsze dla naszego regionu. Blok społeczny - problem bezrobocia, oświata i wychowanie. Ekologia - likwidacja źródeł ekologicznego zanieczyszczenia, estetyka miasta. Gospodarka komunalna - utrzymanie substancji mieszkaniowej, remonty domów by nie podlegały degradacji.

Ryszard Stachura - lat 45, administrator, prywatny przedsiębiorca. swoje działania pragnął rozpocząć od zapoznania się wszechstronnie z raportem o stanie miasta. Dalej wysunął koncepcję otwarcia Legnicy na świat m.in. poprzez utworzenie strefy wolnocelowej, w której znalazłoby zatrudnienie 10 tys. ludzi i dałoby to zysk 40 mln dolarów.

Po zaprezentowaniu się kandydatów przewidziano zadawanie pytań przez radnych. Pytań radni mieli niewiele. Najczęstsze z nich to pytania o przynależność do PZPR. Należało dwóch, a jeden był działaczem ZSMP. Tak na marginesie, było to żenujące. Zadałem sobie pytanie, kiedy wreszcie uwolnimy się od przeszłości. Albo wreszcie zapomnimy i zaczniemy traktować się poważnie, to znaczy wyciągać konsekwencje tylko wobec tych, którzy popełnili jakieś przestępstwa, ściągane przez prawo, albo staniemy się egzotycznym skansensem Europy, gdzie życiorysy można pisać od zwycięstwa "Solidarności".

Wracając do sesji. W pierwszej turze głosowania wzięło udział 43 radnych. Oddano 42 ważne głosy. Jackowski otrzymał 1 głos, Jaśkowski 19, Kieras 3, Stachura 2 i Masek 1 głos. W myśl regulaminu do drugiej rundy wyborów przeszło dwóch kandydatów z największą ilością głosów.

Zanim jednak doszło do drugiej tury - głos zabrali radni.

Radny Sagan w dramatycznym apelu powiedział: "Jeżeli nie wybieremy prezydenta to uznaję nas za "Krzykaczy". Zapytał się, czy tylko 26 radnych chce wybrać prezydenta, kto za tym stoi i kto blokuje urząd prezydenta. **Radny Sobolewski** uznał głos poprzednika jako walkę wyborczą. **Zarzucał mu wywieranie presji i zaapelował** by nad kandydaturą poważnie się zastanowić i nie podejmować pochopnych decyzji.

W drugiej turze by zostać prezydentem, kandydat musiał otrzymać minimum 22 głosy (bezwzględna większość). **Jaśkowski** otrzymał ich 21 a **Kieras** pięć. Tak więc żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby głosów, a Legnica dalej ma prezydenta pełniącego obowiązki czasowo, czyli nie się nie zmieniło.

Kto zatem zostanie prezydentem? Najprawdopodobniej do następnych wyborów dojdzie na kolejnym posiedzeniu Rady Miasta.

Zygmunt Mułek

KURSY WALUT

Legnica, 10.09.1991 r.

Kantor - ul. Lenina

	Skup	Sprzedż
USD	11.400	11.500
DM	6.470	6.550

Orbis - ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedż
USD	11.300	11.550
DM	6.250	6.480

Rury żeliwne kielichowe dł. - 2 m

grubość ścianki - 5 mm
Ø 50 - orientacyjna cena - 50 tys. zł
Ø 100 - orientacyjna cena - 90 tys. zł
za 1 szt.

Przy większych zamówieniach - udzielamy rabatu

poleca

firma RACON - Legnica
tel. 277-80 lub 268-13 (po południu)
Zamówienie przyjmujemy do 15 września.

Ogłoszenie drobne

Na dogodnych warunkach wynajmę lokal handlowy o pow. 65 m² z zapleczem. Wiadomość: tel. 266-42 (do 10.30 rano).

DROBTEX SA

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE LEGNICA
UL. KOSKOWICKA 10, TEL. 222-11

Wyjątkowa okazja - najtaniej
w Legnicy

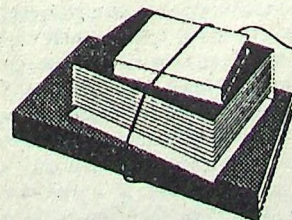
- Batony czekoladowe "Batman" - 1200 zł/szt.
 - Syrop z owoców południowych 1,5 l - 16.000 zł
 - Żołądki drobiowe mrożone import - cena do uzgodnienia
- Oraz inne art. spożywcze:**



- dżem aroniowo-jabłkowy - 3200 zł
- kawa "Jacobs" - 2.500 zł
- dezodorant Deotame - 15.000 zł
- reklamówki z nadrukiem - 300 zł

UWAGA BIZNESMENI!!!

Prowadzenie ksiąg handlowych przez biegłych księgowych zatrudnionych w Spółce "ALFA" usprawni działanie Waszych firm oraz ustali wysokość Waszych zobowiązań podatkowych.



Zgłoszenia i informacje
pod nr tel. 282-38



Z Nashville wszystkie drogi prowadzą do Warszawy

MAŁE INTERESY

Czasy bezkrytycznego zachwytu gigantami gospodarczymi, rozbudowanymi do granic możliwości racjonalnego sterowania ich działalnością, minęły. Niedługo w rozbudowie przedsiębiorstw upatrywano najlepsze drogi zwiększenia produkcji, obniżenia kosztów, zwiększenia zysku. Małe zakłady utrzymały się w dziedzinach, w których liczyło się "ostatnie dotknięcie ręki mistrza" - tak gorliwie zastępowane gdzie indziej przez maszyny i automaty. Dzień, w którym zrozumiano, że małe jest większe oznaczał powrót małych i średnich przedsiębiorstw - sfery, którą Anglosasi nazywali small business. Small business często nazywany jest motorem zmian gospodarczych, ta część gospodarki okazała się w nowych czasach niezwykle płodna - rodzi nowe technologie i metody zarządzania. W małych firmach wymyślono i wyprodukowano wyroby, których daremnie oczekiwano by na dworze wielkiego przemysłu.

W 1974 roku mała przedsiębiorczość zyskała instytucjonalne wsparcie w skali globalnej, w postaci The International Small Business (ISBC) czyli - po polsku - Międzynarodowego Kongresu Małego Biznesu. Inicjatorami tego przedsięwzięcia była amerykańska Administracja Małego Biznesu i Uniwersytet w Nagoi.

Japończycy i Amerykanie zaproponowali małym przedsiębiorcom i ich organizacjom, agencjom rządowym i uniwersyteckim centrum zarządzania, firmom handlowym, doradczym i bankom doroczne spotkanie dla ISBC w Nashville, stolicy amerykańskiego stanu Tennessee.

Z Nashville wszystkie drogi small businessu prowadzą do Polski: za rok w Warszawie odbędzie się 19 Kongres.

Celem kongresów jest promocja i pomoc indywidualnej przedsiębiorczości obywateli ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki poszczególnych regionów gospodarczych. Można przypuszczać, że przyszłoroczny kongres będzie szczególnym wydarzeniem, ze względu na ogrom zadań stojących przed krajami Europy Wschodniej i Środkowej, transformującymi go-

spodarkę centralnie planowaną a rynkową.

Small business w Polsce tworzy dziś niezbyt wyrazisty układ małych i średnich firm produkcyjnych i usługowych. Mimo przewagi firm produkcyjnych stosunkowo duży udział w tym sektorze mają firmy handlowe. Do tego, na razie w organizacyjnym zakresie, zalicza się również bankowość i instytucje ubezpieczeniowe, usługi medyczne, szpitalnictwo i sanatoria, szkolnictwo i działalność kulturalną. Dotychczasowe wyobrażenie o small businessie w Polsce kształtował sektor rzemieślniczy z "domieszką" działalnością handlową, gastronomiczną i transportową. O ciężarze gatunkowym tej części aktywności gospodarczej Polaków w większym stopniu decydowały czynniki polityczne aniżeli pragmatycznie liczony udział w tworzeniu dochodu narodowego.

Proces przechodzenia do gospodarki rynkowej radykalnie zmienia pozycję small businessu. Prywatny small business staje się pełnoprawnym podmiotem gry rynkowej. Przed prywatnymi przedsiębiorcami otwierają się praktycznie wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Zamiast hasłowego zielonego światła rząd deklaruje pomoc instytucjonalną nawiązując kontakty z organizacjami rządowymi krajów zaawansowanej gospodarki rynkowej. W tym miejscu godzi się przypomnieć o niebezpieczeństwie złego użycia maszyny podatkowej, która mogłaby się objawić niczym stare czerwone światło, włączone w nieoczekiwany monencie.

W dzisiejszych warunkach o powodzeniu małej przedsiębiorczości zadecyduje zapewne aktywność regionalnych i terytorialnych izb przemysłowo-handlowych, towarzystw gospodarczych i innych kanalizujących m.in. niemajął pomoc zagranicą. Dla ludzi, gotowych wypłynąć na nieznane wody przedsiębiorczości muszą powstać możliwości szybko ośrodki wspierania biznesu służące kompetentną pomocą w takich dziedzinach jak finanse, księgowość, marketing, prawo zarządzenia, technologia produkcji. Pierwsze takie centra działają już w kilkunastu miastach wojewódzkich.

ABSOLWENT Z GWARANCJĄ

Forrest Chisman - dyrektor instytutu przeprowadzającego analizy dla policji amerykańskiej - szacuje, że od 20 do 30 milionów Amerykanów nie opanowało elementarnych wiadomości koniecznych w życiu codziennym, jak na przykład obliczenie kilograma winogron, gdy zna się wartość 10 dekagramów tych owoców. Według najnowszych studiów w około 1200 największych amerykańskich przedsiębiorstwach, 64% pracodawców sądzi, iż w ciągu ostatnich pięciu lat poziom owej wiedzy jeszcze się obniżył. "Motorola", jeden z gigantów elektroniki, musiała zainwestować 100 mln dolarów w ciągu dziesięciu lat, tylko na doprowadzenie nowo przyjętych do wymaganego poziomu. Także między innymi - "Ford", "Kodak" i "Polaroid" otworzyły swoje szkoły kształcenia podstawowego.

Obawom i pretensjom amerykańskiego przemysłu stara się przeciwdziałać system szkolny. Coraz więcej młodych Amerykanów wychodzi ze swoich liceów, nie tylko ze świadectwem maturalnym, ale również z certyfikatem - gwarancją "użytkowania". Dokument jest podpisany przez superintendenta szkoły i poświadcza np. "uczeń udowodnił zdolności koniecznego wejścia w świat pracy". Gwarancja jest ważna najczęściej przez rok lub 3 lata - wówczas przedsiębiorstwo może zażądać od szkoły korekty w umiejętnościach absolwentów bez potrzeby wydatkowania dolarów.

"Uczniowie są naszymi produktami" - twierdzą dość brutalnie, choć nie bez pewnej racji, nauczyciele - "a gwarancja to zwyczajna sprawa w przemysłowym świecie".

Do gwarancji na lodówki, telewizory i samochody dołączyli zatem ludzie, a szkoły - fabryki być może będą jeszcze dbać o jakość. Biorą przecież pisemną odpowiedzialność za produkcję ludzi. (zz)

Koniec ery pozłacanego luzu YUPPIES ODCHODZĄ

Podczas gdy polscy yuppies (zwani japiszonami) dopiero odkrywają uroki nieskrępowanej konsumpcji, w Ameryce era ambitnych, zachlanych, młodych karierowiczów dobiega końca. Yuppies, którzy robili kariery i wydawali pieniądze z równą szybkością i zapamiętaniem, zwolnili tempo. Zauważyli to nie tylko socjologowie. Zmierczak yuppies dostreśli, a raczej odzuli i to dość boleśnie, handlowcy i producenci. Eleganckie domy towarowe, ekskluzywne butik, domy mody po złotym okresie radosnej konsumpcji lat osiemdziesiątych notują zmniejszone obroty.

Niedawno kanadyjska firma Hudson Bay zlikwidowała swoją sieć drogich i szczytujących się przeszło stuletnia tradycja domów towarowych Simpson's od dłuższego czasu przynosił straty i utrzymywane były dzięki zyskom z bardziej popularnych sklepów i supermarketów.

Co się stało z rozrzutnymi konsumentami lat osiemdziesiątych? Eks-yuppies, autorka wydanego przed kilku laty "Poradnika Yuppie", Marissa Piesman, twierdzi, że młodzi profesjonalści po prostu się zestarzel. - Tak jak nie można siedzieć cały dzień słuchając muzyki, tak nie możemy spędzać całych dni wydając pieniądze. To naturalna ewolucja - przekonuje trzydziestodwuletnia dziś Piesman. Inni znawcy tematu mówią, że z czasem zmieniła się wyznawana przez yuppies hierarchia wartości. Miejsce konsumpcji, i rzeczy materialnych zajęły wartości bardziej osobiste: rodzina, dom, spokój. Mówi się, że yuppies, otoczeni materialnymi atrybutami lat osiemdziesiątych: kuchenkami mikrofalowymi, magnetowidami, maszynkami do makaronu, stołami do masażu, odtwarzaczami laserowymi, faksami i komputerami, odkrywają na nowo starą maksymę, która mówi,

że szczęścia nie da się kupić.

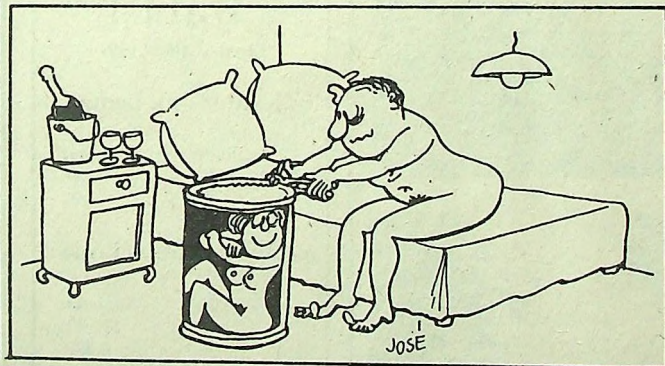
Zachlanni yuppies zaczęli też przejmować się środowiskiem. Ruch ekologiczny przekonuje, że marnotrawstwem jest mieć szafę pełną butów, ubrań, ludzi zaczynają czuć się winni, że mają tak dużo - mówi John Williams przez firmy consultingowej w Toronto. Jest też i bardziej przyziemna przyczyna nagłej przemiany yuppies - recesja. Gospodarczy dotek pojawił się w chwili, gdy dawni yuppies dobiegają czterdziestki, pozakładali rodziny, zaczynają spłacać swoje pierwsze nieruchomości, i inne pozaciągane w okresie burzliwej młodości, kredyty. Rozrzutność i ekstrawagancja już nie są modne. W dobrym tonie zaczyna być oszczędność. Byli yuppies już nie wstydzą się polować na okazję i kupować na przecenach. Rynek nie znosi próżni. Nawróceni yuppies zaczynają odwiedzać takie supermarkety, oferujące towary po półhurtowych cenach. Podczas gdy Hudson Bay Co. musiała zamknąć swoje ekskluzywne domy towarowe, należąca do tej samej firmy sieć popularnych supermarketów Zellers zwiększyła w ubiegłym roku zyski i obroty o przeszło dwadzieścia procent.

Agencje reklamowe mają już nową strategię na początek lat dziewięćdziesiątych.

- Zamiast przekonywania ludzi, że kupując produkt poczują się co najmniej jak Donald Trump, reklamują dziś towar jako coś dla oszczędnego i rozsądnego klienta - pisze Jon Berry w fachowym tygodniku Market Week.

"Tanie jest piękne" - to nowe, póki co (czytaj póki trzyma recesja), obowiązujące hasła na lata dziewięćdziesiąte.

Tomasz Jankowski



Hurtownia Paliw

P.H. ARTA

poleca:

etylinę - 94

Leszno tel. (0-65), 204-561, 202-700, 201-425 w. 221, tlx.45497.

Nadzieja amerykańskich rodzin

ZAGINIENI W KRAJU UŚMIECHU

Vientiane, prowincjonalna stolica jednego z najbiedniejszych krajów świata - Laosu, wita nielicznych turystów amerykańską reklamą Pepsi. Jazdo komunizmu zaczęło już pękać - proklamowano nowe myślenie, ustąpił dowódca komunistycznej partyzantki i dotychczasowy prezydent, legandarny "Czerwony Kaszanie", Suphanuwong. Zainicjowano przejście do gospodarki rynkowej, wymieniono w godle państwa sierp i młot na buddyjską stupę, zaś w nowej konstytucji ani raz nie padło zaczarowane słowo "socjalizm". Mimo to "Kraj Uśmiechu" wciąż pozostaje negatywnym bohaterem amerykańskich mass mediów. Dzieje się tak za sprawą nieznanego losu 2273 żołnierzy amerykańskich, zaginionych podczas wojny wietnamskiej. Szukający zbliznienia z USA rząd Wietnamu zapewnia, że ostatnich jeńców wojennych przekazano w

1973 roku i deklaruje gotowość współpracy w odszukaniu szczątków pozostałych żołnierzy. W tej sytuacji głównym podejrzanym pozostaje Laos.

Sprawa odżyła po opublikowaniu w prasie zdjęcia trzech mężczyzn w średnim wieku, trzymających w rękach planszę z datą: 25.5.1990. Rodziny natychmiast rozpoznały w nich lotników Robertsona, Stevensa i Lundiego, zaginionych nad Laossem i Pn. Wietnamem między rokiem 1966 a 1970. Kolejną fotografię pokazano w programie NBC Today. Przedstawia ona białego mężczyznę, trzymającego w ręku dziennik tajlandzki, bardzo przypominającego lejtnanta Daniela Vernora Boraha Jr., zastrzelonego nad Quang Tri w 1972 roku. Jego rodzice, pogodzeni już z myślą o śmierci syna, uwierzyli nagle, że przeżywa on w jednym z laotańskich obozów pracy. Zdjęcie

otrzymano od sędziego z Nashville, Hamiltona Gaydena, który ma własny kanał informacyjny. Jest nim uchodźca z Laosu, a zarazem urzędnik w biurze Gaydena, Khambang Sobounheuang, związany z laotańskim ruchem oporu działającym na pograniczu Tajlandii i Laosu. Khambang twierdzi, że opozycja wysłała do Laosu grupę, mającą sprawdzić prawdziwość pogłosek o Amerykanach więzionych w obozach pracy przez Pathet Lao. Odnaleziono oboz, przekupiono strażników i zrobiono kilkanaście zdjęć Boraha. Gayden twierdzi, że ma już nowe dowody - materiał zawiera ponoć odciski palców, pojedyncze włosy, a nawet mapę wszystkich obozów jenieckich w Laosie oraz tajemniczo zakodowany dokument, będący listą 20 więźniów.

W 1985 roku, w 13 lat po zestrzeleniu pilota Curtisa Ganita

nad szlakiem Ho Chi Minha, dwóch reporterów przekazało jego matce p. Nell Gantt, obrączkę ślubną syna z wygrawerowaną inskrypcją. Obywateli tajski, który sprzedał tę obrączkę, nabył ją wcześniej od uchodźcy laotańskiego, który znalazł obrączkę we wraku samolotu C-130. Gdy w 1986 roku odkopano w dżungli rozbity samolot Ganita, po nim samym nie znaleziono żadnego ślubu. "Mimo, że minęło 19 lat, ja wiem, że on wciąż tam żyje" - twierdzi pani Gantt.

Laos z siłą magnesu przyciąga awanturników w stylu Rambo. W lutym 1983 roku nie powiodła się wyprawa ratunkowa w głąb Laosu emerytowanemu pułkownikowi Jamesowi Gritzowi. Ten incydent zamroził stosunki dyplomatyczne między obu krajami na rok. Ostanie zaś sekretarz Obrony USA Dick Cheney ogłosił, że jeśli tylko otrzyma pewne informacje o amerykańskich jeńcach

wojennych w Azji Płd.-Wsch., będzie miał do dyspozycji tysiące ochotników gotowych oddać Amerykanów.

Problem polega na tym, że do tej pory nie udało się uzyskać bezpieczeństwa dowodu, że obozy z amerykańskimi jeńcami wojennymi rzeczywiście istnieją w Laosie. Żadne ze zdjęć nie zostało zakwalifikowane przez specjalistów jako z całą pewnością autentyczne. Od 1975 roku aż 372 spośród 1483 "dowodów" okazało się być ewidentnymi fałszerstwami. Często nieprawdziwych informacji dostarczają pozabawieni skrupułów oszuści lub Azjaci próbujący uzyskać status uchodźcy. Prawdopodobnie istnieje tylko jeden sposób dostarczenia niepodważalnych dowodów - zmylić czujność Pathet Lao i znaleźć w Kraju Uśmiechu choć jednego zaginionego Amerykanina.



FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

Powrót "Turonia"

Możemy przyjąć zakłady, że mało kto w niedzielne popołudnie zwróci uwagę na zawodnika z numerem 8 - w barwach Pogoni. A był nim **Andrzej Turkowski**, były piłkarz Zagłębia Lubin. Pan Andrzej przez 4 ostatnie sezony grał w klubach niemieckich - m.in. w Fortunie Koeln (razem z Jareckim i Faberem) i obecnie w wieku 32 lat postanowił wspomóc szczytną młodzież. Ot, przykład, że stara miłość do trenera Eugeniusza Różańskiego nie rdzewieje.

Kłania się schronisko psów

Chadząc na mecze Miedzi - rzecz jasna te piłkarskie - mamy wrażenie, że sektor znajdujący się obok miejsc prasowych, zajmują pracownicy schroniska dla... psów. Jak tylko z ławki rezerwowych wstanie któryś z piłkarzy bądź trener, rozlegają się chamskie okrzyki: do budy! Podczas meczu z Pogonią "kibice schroniskowi" dodali jeszcze jeden wojowniczy okrzyk: bierz go! A my czekając na okrzyk w rodzaju - wygraj go! - pokazujemy żółtą kartkę tzw. porządnym kibicom Miedzi.

Lekarz na mecze

Jeden z polkowskich kolarzy szalejący na trasie Tour de Pologne, na etapie do Legnicy poczuł się nienajlepiej (czyżby powietrze Huty "Głogów") i podjechał do karetki. Tam usłyszał: **panie drogi, wytrzymaj pan, dojeżdż pan do mety, a tam czeka lekarz.** Pytanie: kto podczas kolarskich wyścigów korzysta z karetki pogotowia ratunkowego?

Sportowcy do roboty

Informowaliśmy już o wyjeździe trzyciolowego kopača jaworskiej Kuźni - Jarosława Sitki do Włoch, gdzie mniej nogami, a bardziej malarskim pędzlem będzie się posługiwał. W jego ślady, tyle, że w kierunku niemieckim podążał **Andrzej Pułka**, czołowy krajowy szczypiornista, podpora siódmki Zagłębia Lubin. I też praca na budowie. Podrążyliśmy ów wyjazd na saksy. Popytaliśmy tu i ówdzie i okazało się, że imć piłkarz ręczny mógł w sezonie wyciągnąć (przy zwycięstwach drużyny - premie) i do 7 "baniek". No tak... Nic więc dziwnego, że przebywający na zasłku dla bezrobotnych Zygmunt Sz. zwany "Ponurym wesołkiem" poważnie myśli o tenisowej karierze w Szwecji.

Sposób na sukcesję

Trener **Andrzej Trochanowski** zwykł powiadać, że kolarz, który się żeni, jest dla kolarstwa stracony. **Bodyk się ożenił i... szaleje.** Wygrał kilka wyścigów, na mistrzostwa świata był piąty. Zainteresowały się nim zawodowe grupy z Francji i Hiszpanii. Jacek Bodyk w tzw. międzyczasie zamienił "malucha" na peugota. Udało nam się dowiedzieć jak jest recepta na sukcesy a'Bodyk.. Otóż żoną pana Jacka jest... 18-letnia Francuska. Jesteśmy ZA!

Pałaszewski kontra prawa obywatelskie... chuliganów

Śpiąca spokojnym snem Legnica przeżyła najazd hord szalikowców. Ku ich zaskoczeniu na dworcu PKP przywitalich "wylewnie" komisarz Poloszewski z legnickiej policji. Nakazał ciszę i maksymalną grzeczność. Szalikowcy zarzucili policjantom łamanie praw obywatelskich (????), gdyż akurat chcieli gromadnie udać się do kościoła pw. "Św. Jana" na nabożeństwo. Na wszelki wypadek "pobożnym" chuliganom zezwolono. Ci z zamiłowaniem przystąpili do dzieła niszczenia. Dzięki interwencji policji - kościół ocalał. Po meczu, ci ze Szczecina, mieli ochotę na zniszczenie centrum Legnicy. Powstrzymali ich chłopcy Pałaszewskiego dobywając nieco dłuższych pał i zdejmując psom kagańce. "Szalikowcy" zostali na stadionie przetrzymywani aż nadeszła pora odjazdu. Na odchodnym fani Pogoni ponownie zarzucili policji łamanie praw obywatelskich, gdyż wskutek działań policji nie mogli udać się... na obiad, w którejś z legnickich knajp. "Szalikowcy" zapowiedzieli wystąpienie do Rzecznika Praw Obywatelskich. I co gorsze w tym zwariowanym kraju Rzecznik może przyznać chuliganom rację...

Śmierć "Żygiela"

Leszek Żygielewicz też grał przed laty w Zagłębiu Lubin. Był utalentowanym bocznym defensorrem. Później przez Głogów i Gorzów trafił do Szczecina gdzie wielkiej piłki już nie zagrał. Mówiąc krótko: zszedł na psy. Prowadził podejrzane interesy, obracał się w przestępczym półświatku. Przed kilkoma dniami Żygielewicz został zaszytyetowany w jednej z nadgranicznych knajp niedaleko Szczecina.

INFORMATOR

WTOREK
10 września 1991 r.

Wsch. St. 5.01 Wsch. Ks. 7.41
Zach. St. 18.04 Zach. Ks. 18.13

IMIENINY

Aldony, Łucji, Łukasza, Mikołaja,

POGODA

Nadal chłodno. Temperatura w nocy i rano do 11°C, w dzień do 20°C. Wiatr słaby, umiarkowany z kierunku północno-zachodniego. Możliwe niewielkie opady. Ciśnienie o tendencji rosnącej.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłone 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłone 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłone 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHIOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłone 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

APTEKI

Dyżur pełnią:

* **Głogów** - przy - ul. G. Morcinka, tel. 33-31-63

* **Legnica** - przy - ul. Złotoryjskiej, tel. 24-616

* **Lubin** - przy - ul. Gwarków, tel. 42-27-76

Warsztat samochodowy
tel. 200-95
zatrudni

mechanika i blacharza
samochodowego



Program I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gotowanie na ekranie
10.00 D'Artagnan i trzej muszkietierowie (2) - serial radziecki
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkola
12.30 Poszukiwania porządku wszechświata
12.45 Fizyka - Ruch prostoliniowy
13.15 Chemia
13.45 Domysły i dowody - film. dok.
14.00 Przybyśże z Matplanety
14.30 Przygody Kapitana Remo
14.45 Świadkowie przeszłości - film
15.00 Michał Lomonosow - film dok.
15.25 Sezam
15.50 Klub Midi
16.00 Program dnia
16.05 Wiadomości popołudniowe
16.15 Dla dzieci: Tik-Tak
16.45 Kino Tik-Taka - serial anim.
17.15 Teleexpress
17.30 Listy o gospodarce
17.55 Piłkarska kadra czeka
18.05 Królik Bugs - serial anim. USA
18.30 W Sejmie i Senacie
19.15 Dobranoc: Psi żywot
19.30 Wiadomości
20.05 Nazywam się Bill W. - film USA
21.45 ABC ekonomii
22.00 Program publicystyczny
22.45 Wiadomości wieczorne
24.00 BBC - World Service

Program II

7.30 - 10.10 TV Śniadaniowa
7.30 Dziennik Dwójki
7.40 Magazyn TV Śniadaniowej
8.10 Denver - ostatni dinozaur
8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
9.00 W labiryncie - serial TVP
10.00 CNN
16.30 Dziennik Dwójki
16.40 Powitanie
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 Pod wspólnym dachem - serial
18.00 Fakty
18.30 Modlitwa wieczorna
18.50 Sztuka świata zachodniego
19.20 Podwórko - film dok.
20.00 XII. Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław '91 - laureaci
21.00 Dziennik Dwójki
21.20 Sport
21.30 Rozmowa o cierpieniu
21.45 Dorastanie - serial TP
22.45 Gość Dwójki
22.55 Non Stop Kolor - film dok.
24.00 Dziennik Dwójki

Nazywam się Bill W.

(film prod. USA)

Bill nie jest potężnym, bohaterskim herosem, który powali każdego przeciwnika. Wręcz przeciwnie - jest to człowiek przegrany, skazany na jedną z najgorszych plag XX wieku, na alkoholizm. Momentem przełomowym w jego życiu staje się chwila kiedy uświadamia sobie, że może być jeszcze potrzebny innym ludziom, podobnie jak on pozostawionym swojej słabości.

Główną rolę gra James Wood, znany z filmu "Dawno temu w Ameryce".

Wtorek TVP, pr.1, godz. 20.50



SCREENSPORT

8.00 Eurobics. Ciała w ruchu, 8.30 Revs. Brytyjski mag. sportów motorowych, 9.00 Lekka atletyka, Grand Prix IAAF, Kolonia, 10.30 Eurobics, 11.00 Zapasy, 12.00 Sporty motorowe, 12.30 Hiszpańska piłka nożna - migawki, 13.00 Zawody motocyklowe Diesel Jeans, Mistrzostwa Świata, 14.00 Międzynarodowe sporty motorowe, 15.00 Golf, Turniej Volvo, Mistrzostwa Europy, 16.00 Boks, San Francisco, 17.00 Koszykówka, 18.00 Siatkówka na plaży, mężczyźni, 18.45 Tele - Schuss'92, 19.00 Zawody motocyklowe, 19.30 Revs. Brytyjski mag sportów motorowych, 20.00 Tenis w Niemczech, 21.00 Rajdowe Mistrzostwa Świata, Rajd 1000 jezior, 22.00 Boks, waga super lekka, walki o tytuł mistrza Commonwealthu - bezpośrednia transmisja, 23.00 Lekka atletyka, Grand Prix IAAF, 0.30 Hokej na lodzie, Puchar Kanady, Szwecja - Finlandia, 2.00 Zakończenie programu

RTL PLUS

6.00 RTL Fruh-Magazin - mag. infor., 9.05 Wetlauf mit dem Tod - serial famil. USA, 9.55 Reich und Schon - serial famil. USA, 10.15 Serial filmowy, 11.00 Show-Laden - muzyka, rozrywka, tele-shopping, 11.25 Die wilde Rose - serial meksyk., 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial krym. USA, 13.00 RTL Aktuell - wiadomości, 13.05 Der Hammer - serial krym. USA, 13.30 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.20 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.05 Der Clan der Wolfe - serial meksyk., 15.47 RTL Aktuell - wiadomości, 15.50 Chips - serial krym. USA, 16.40 Riskant! - telegra, 17.10 Cena jest właściwa - show, 17.45 Sterntaler - quiz film., 17.55 RTL Aktuell - wiadomości, 18.00 Wettlauf mit dem Tod (powt. z godz. 9.05), 18.45 RTL Aktuell - wiadomości, sport i pogoda, 19.15 Knight Rider - serial sens. USA, 20.15 Miasteczko Twin Peaks - pilot serialu krym. USA, 22.00 Explosiv - mag., 23.00 Capital News - serial USA, 23.50 RTL Aktuell - wiadomości i pogoda, 24.00 Am Highpoint flippi die Meute aus (Highpoint) - kanad. komed. sensac., 1.30 Werwolf - horror, serial USA

THE CHILDREN'S CHANNEL

7.00 Historyjki bez słów: Hippo, Le Piaf, Balancel the Little Dog, Mariolino, Plastinots, Adventures of a Pencil, 7.30 Filmy rysunkowe: Tennessee Tuxedo, Toffsy, Quick and Flubke, Heatheliff, Dodo, King Leonardo, 8.15 Widget, C.O.P.S., 9.10 Captain N - The Dame Master, 9.45 Jack in the Boks - program dla przedszkolaków prowadzi Carol Chell, w tym Jamie any the Magic Torych, 10.00 Morph, Noddy, Peter in the Land of Dandelions, The Potato Thead Kids, The Shoe People, 11.00 Story Book World, Picture Pages, Happy the Spider, Bałwanek Bouli, 11.45 Historyjki bez słów, 12.15 Filmy rys., 13.00 Lunchbox, w tym Here Comes the Grump, The Clangers, Ulysses 31, All Change (cz.7), 14.30 Jack in the Box - gry i zabawy dla przedszkolaków, 16.30 Widget, C.O.P.S., 17.25 Captain N - The Game Master, 18.00 Zakończenie programu

Piłkarski Toto - Lotek

Zestaw 4 na dzień 14/15 września:

1. Zagłębie Lubin - Olimpia Poznań	1 x 2
2. Polonia Bytom - Miedź Legnica	1 x 2
3. Zagłębie Wałbrzych - Chrobry	1 x 2
4. Konfeks - Lechia Dzierżonów	1 x 2
5. Bielawianka - Kuźnia Jawor	1 x 2
6. Śląsk II Wrocław - Górnik Polkowice	1 x 2
7. Chojnowianka - Stal Chocianów	1 x 2
8. Górnik Złotoryja - Rawia Rawicz	1 x 2
9. Promień Żary - Zagłębie II Lubin	1 x 2
10. Chrobry II - Zamek Przemków	1 x 2
11. Zjednoczeni Pudliszki - Miedź II	1 x 2
12. Czarni Rokitki - Park Targoszyń	1 x 2
13. Prochowiczanka - LZS Ososów	1 x 2
14. Płomień Radwanice - Kuźnia II Jawor	1 x 2
15. Rodło Granowice - Odra Ścinawa	1 x 2

Imię, nazwisko, adres.....

Piłkarska Liga Kibiców

Trzecia runda naszej zabawy przyniosła moc zaskakujących rezultatów. Nic więc dziwnego, że trafnych typowań było jak na lekarstwo. Pan Artur Rabenda z Wrocławia trafił prawidłowo w rezultaty 10 spotkań. To niezły debiut w naszej zabawie. A ponadto: 6 punktów - Krzysztof Zajac (Legnica), Jan Dziadulewicz (Legnica), Roman Zajac (Legnica), Marian Wysocki (Legnica), Adam Warchoń (Legnica), Zbigniew Warchoń (Legnica).

Oto prawidłowe typy 3 rundy:

1. x	8. 1
2. x	9. 1
3. x	10. 1
4. x	11. 1
5. x	12. 1
6. x	13. x
7. x	14. 2
	15. 2

Człowka Ligi po 3 rundach:

1. ROMAN ZAJĄC (Legnica) - 25 punktów
2. Dariusz DZIADULEWICZ (Legnica) - 24 pkt.

Górnik Polkowice - Piast Iłowa

1:0 (1:0) Strzelcem jednej bramki, która padła w 22 min. był Grzegorz Karmelita

Górnik Polkowice wystąpił w składzie: Poczta - Kaczmarczyk, Król, Mądrachowski, Rydzanicz - Karmelita, obyjt, Pisarski, Jurak - Zaraza, Rudy.

Mecz miał dwa oblicza. W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mieli gospodarze. Padła w niej pierwsza i jedyna, jak się okazało, bramka tego spotkania. W drugiej części meczu do głosu doszli goście, ale brak skuteczności nie mógł wpłynąć na wynik meczu. Zresztą

spotkanie przebiegało na niezłym poziomie, w którym zarówno jedna, jak i druga drużyna nie wykorzystywały wielu dogodnych sytuacji.

Podział punktów - jak stwierdził Krzysztof Pawlica, trener Górnika Polkowice - byłby sprawiedliwy dla obydwu zespołów, na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Poczta, Mądrachowski, Król i Zaraza. W najbliższą niedzielę piłkarze Górnika rozegrają bardzo trudny mecz wyjazdowy ze Śląskiem II Wrocław. Najbliższe spotkanie na własnym boisku rozegrają Górnicy 26 września.

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
 Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
 Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
 Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

I LIGA

EKS - Lech 1:1, Legia - Widzew 1:0, Olimpia - Wisła 1:2, Motor - Górnik 0:0, Katowice - Pegrotour 1:0, Śląsk - Stal Mielec 2:0, Zawisza - Ruch 2:2, Zagłębie Sosnowiec - Stal Stalowa Wola 2:1.

1. Lech Poznań	7	11	16-7
2. Widzew Łódź	8	11	14-5
3. Wisła Kraków	8	11	12-5
4. GKS Katow.	8	10	11-7
5. Zawisza Bygd.	8	10	15-12
6. Ruch Chorzów	8	10	13-11
7. Górnik Zabrze	7	9	14-9
8. Śląsk Wrocl.	8	9	13-8
9. Hutnik Krak.	8	9	12-10
10. Motor Lublin	8	9	6-4
11. Legia W-wa	8	8	8-8
12. Zagłębie Lub.	8	8	7-10
13. EKS Łódź	8	7	6-7
14. Olimpia Pozn.	8	5	9-14
15. Zagłębie Sosn.	8	5	7-12
16. Stal St. W.	8	5	4-9
17. Stal Mielec	8	4	3-10
18. Pegrotour D.	8	1	2-24

Program spotkań 14-15 bm.: Zagłębie Lubin - Olimpia (sobota godz. 16.), Ruch - Śląsk, Stal St. W. - Zawisza, Widzew - Zagłębie Sosn., Wisła - Legia, Lech - Hutnik, Górnik - EKS, Pegrotour - Motor, Stal Mielec - GKS Katowice.

II LIGA

Bałtyk Gdynia - Polonia Bytom 2:2 (1:1), Chrobry Głogów - Chemik Police 2:1 (0:0), Moto Jelcz Olawa - Lechia Gdański 2:3 (0:1), Szombierki Bytom - Śląz Wrocław 6:1 (3:0), Naprzód Rydułtowy - Stilon Gorzów 2:1 (1:0), Miedź Legnica - Pogoń Szczecin 1:1 (1:0), Warta Poznań - Zagłębie Wałbrzych 0:3 (0:9), Raków Częstochowa - Górnik Pszów 1:0 (0:0), Górnik Wałbrzych - Odra Wodzisław 3:2 (0:0).

1. Lechia	13:3	11-6
2. Szombierki	11:5	19-11
3. Miedź	11:5	13-4
4. Polonia	11:5	11-4
5. Raków	10:6	14-6
6. Stilon	8:8	13-10
7. Moto Jelcz	8:8	10-8
8. Pogoń	8:8	8-6
9. Zagłębie	8:8	8-8
10. Chrobry	8:8	7-13
11. Górnik P.	7:9	10-10
12. Górnik W.	7:9	8-12
13. Naprzód	7:9	7-11

14. Bałtyk	6:10	10-13
15. Chemik	6:10	6-9
16. Warta	6:10	8-14
17. Odra	5:11	8-11
18. Ślązka	4:12	4-17

III LIGA

Piast Nowa Ruda - Meblarz Nowe Mieczysko 1:0 (1:0), Bramkę strzelił Warszczuk (43 min).

Górnik Polkowice - Piast Iłowa 1:0 (1:0), Gol Karmelity (22).

Pogoń Świebodzin - Bielawianka 1:1 (0:0). Prowadzenie dla gości uzyskał Wichowski (55), wyrównał Brzeziński (89).

Lechia Dzierżonów - Śląsk II Wrocław 1:0 (0:0). Strzelcem bramki był Kostek (68).

Dozamet Nowa Sól - Pogoń Oleśnica 0:0.

BKS Bolesławiec - Czarni Żagań 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców: St. Stulin (50) i Poloczek (80), dla pokonanych: Aksamitowski (69).

Polonia Świdnica - Konfeks Legnica 2:1 (1:1). Gole dla gospodarzy: Rękawiecki (10) i Kamocki z karnego (47) dla gości: Zarzycki (30).

Kuźnia Jawor - Lechia Zielona Góra 1:1 (0:1). Prowadzenie dla gości uzyskał kędziora (22), wyrównał Nicieć (52).

W sobotę grają: Lechia Zielona Góra - Piast Nowa Ruda (godz. 16.00), a w niedzielę Bielawianka - Kuźnia (11), Konfeks - Lechia Dzierżonów (11), Śląsk II - Górnik (11), Piast Iłowa - Pogoń Świebodzin (11), Pogoń Oleśnica - BKS (14), Meblarz - Dozamet (14) i Czarni - Polonia (16).

1. Piast N. Ruda	4	8	7-0
2. Bielawianka	4	7	12-3
3. Kuźnia Jawor	4	7	11-3
4. Dozamet N.S.	4	6	8-3
5. Polonia Św.	4	6	4-2
6. Lechia Dzier.	4	5	4-1
7. Lechia Ziel.G.	4	5	7-5
8. Górnik Pol.	4	5	3-3
9. BKS Bolesl.	4	4	3-3
10. Pogoń Oleś.	4	3	3-5
11. Meblarz N.M	4	2	2-5
12. Piast Iłowa	4	2	4-9
13. Pogoń Św.	4	2	3-8
14. Konfeks L-ca	4	2	4-10
15. Czarni Żag.	4	0	3-10
16. Śląsk II Wr.	4	0	3-11

IV LIGA

Fadom Nowogwid - Zjednoczeni Pudliszki 0:0, Miedź II Legnica - Chrobry II Głogów 0:2, Zamek Przemków - Promień Żary 2:2, Zagłębie II Lubin - Górnik Złotoryja 4:1, Rawia Rawicz - Chojnowianka 2:0, Stal Chocianów - Obra Kościan 2:0, Unia Żary - Pogoń Góra 1:0, Krobianka - Kania Gostyń 3:4. Mecz zaległy: Promień Żary - Zjednoczeni Pudliszki 1:1

1. Rawia Rawicz	8	9-2
2. Promień Żary	6	8-3
3. Unia Żary	6	3-1
4. Chojnowianka	5	12-5
5. Stal Chocianów	5	9-5
6. Krobianka	5	8-5
7. Zagłębie II L.	5	10-17
8. Kania Gostyń	4	7-7
9. Fadom Nowog.	4	4-5
10. Chrobry II Gł.	3	3-3
11. Górnik Zi.	3	4-6
12. Zjednoczeni P.	3	2-3
13. Obra Kościan	2	11-10
14. Zamek Przem.	2	2-7
15. Miedź II L-ca	1	4-11
16. Pogoń Góra	1	0-9

V LIGA

Legnicka klasa okręgowa

Sparta Grębocice - Płomień Radwanice 3:0, Kuźnia II Jawor - Cement Raciborowice 3:2, Mieszko Ruszowice - Prochowiczanka 3:2, LZS Ostaszów - Czarni Rokitki 4:2, Park Targoszyń - Rodło Granowice 1:1, Odra Ścinawa - Spółdzielca Gaworzyce 0:2, Orkan Szczedrzykowice - Cicha Woda Tyniec Legnicki 0:3.

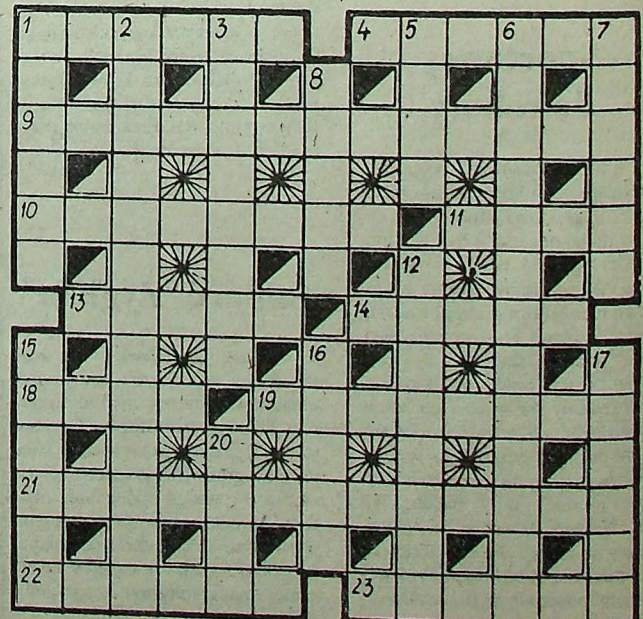
Tabela

1. Spółdzielnia Gow.	8	13-4
2. Prochowiczanka	6	11-4
3. Cicha Woda	6	9-4
4. Sparta Grębocice	5	6-2
5. Rodło Granowice	5	5-3
6. Mieszko Ruszowice	5	7-6
7. Orkan Szczedrzyk.	4	5-6
8. LZS Ostaszów	4	8-7
9. Kuźnia II Jawor	4	8-10
10. Park Targoszyń	3	5-10
11. Cement Racib.	2	6-9
12. Płomień Radw.	2	4-9
13. Odra Ścinawa	2	4-9
14. Czarni Rokitki	0	5-13

Legnicka Liga Szaradzystów

Krzyżówka nr 104

(3pkt)



Poziomo:

1. ciekroda
2. busola
3. kobieta korzystająca z czegoś
4. wielbiciel
5. narząd słuchu
6. Jane, aktorka amerykańska
7. pyszałek
8. niemiecki samochód
9. kupiec
10. spisek, zмова
11. zapada u drzwi
12. tajemnice, zasiłki

Pionowo:

1. rysak
2. dział matematyki
3. ćwiczenie ortograficzne
4. relacja
5. dworcowy magazyn bagażu
6. stojan
7. oddanie pożyczki
8. spycharka
9. jaźwiac
10. asceta muzułmański
11. niezbędna w piekarni
12. z arcną